

Prądnik. Prace Muz. Szafera	18	63–78	2008
-----------------------------	----	-------	------

DOMINIK ZIARKOWSKI

Katedra Turystyki Uniwersytetu Ekonomicznego
31-510 Kraków, ul. Rakowicka 27
e-mail: ziarkowd@uek.krakow.pl

**BADANIA AMBROŻEGO GRABOWSKIEGO NAD ZABYTKAMI SZTUKI
W REJONIE DOLINY PRĄDNIKA**

**Ambroży Grabowski's research on the monuments of art
in the Prądnik Valley**

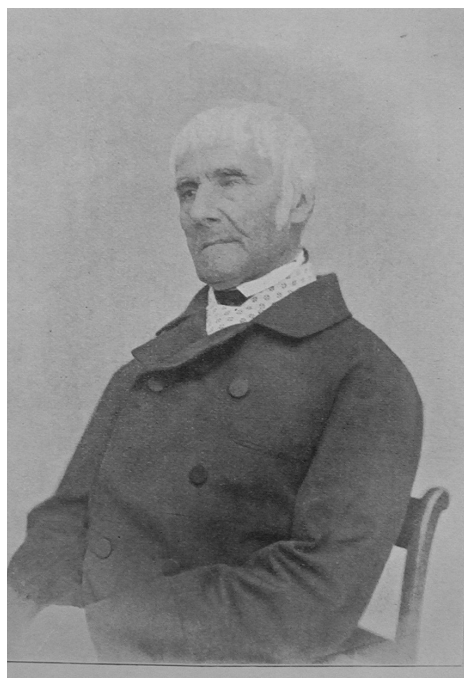
Abstract: The article includes the characteristics of Ambroży Grabowski's research on the monuments of art in the Prądnik Valley. It is based on the collection of this 19th century scientist preserved in the State Archive, Cracow. Another source are Ambroży Grabowski's books about history of Cracow and its environs.

Key words: Ambroży Grabowski, historiography of art in the 19th century, the Prądnik Valley

WSTĘP

Położona na północ od Krakowa Dolina Prądnika to obszar niezwykle atrakcyjny krajobrazowo. Malownicze widoki okolic Ojcowa przyciągały krajoznawców i pierwszych turystów już w końcu XVIII w. Zachowane teksty informują nas, że zainteresowanie zwiedzających wywoływały nie tylko walory przyrodnicze, ale również zabytkowe budowle. Wizerunki zamków w Ojcowie i Pieskowej Skale zostały bardzo wcześnie spopularyzowane dzięki „Albumowi widoków sławniejszych pamiątek narodowych” Zygmunta Vogla (1806). O ile jednak walory przyrodnicze, w szczególności zaś skały i jaskinie okolic Ojcowa, bardzo wcześnie stały się przedmiotem zainteresowania ówczesnych naukowców, o tyle zabytki musiały dłużej poczekać na pierwsze próby naukowego opracowania.

Wzrost zainteresowania zabytkami sztuki na ziemiach polskich pojawił się na przełomie XVIII i XIX stulecia. Zainteresowanie owo wpisywało się w nurt ogólnoeuropejskiego ruchu, określanego mianem starożytnictwa i polegającego na gromadzeniu i opracowywaniu wszelkiego rodzaju pamiątek przeszłości. Sytuacja polityczna (rozbicie kraju na zabory) sprawiła, że na ziemiach polskich starożytnictwo przybrało specyficzny charakter, wykazując duże zabarwienie nacjonalistyczne. Jednocześnie, ze względu na brak instytucji zajmujących się badaniami historyczno-artystycznymi, starożytnictwo polskie bardzo długo podporządkowane było naukom historycznym. Zabytki traktowano jako dokumenty historii, które *obznajamiają badacza z niejednym ciekawym szczegółem przeszłości i dają*



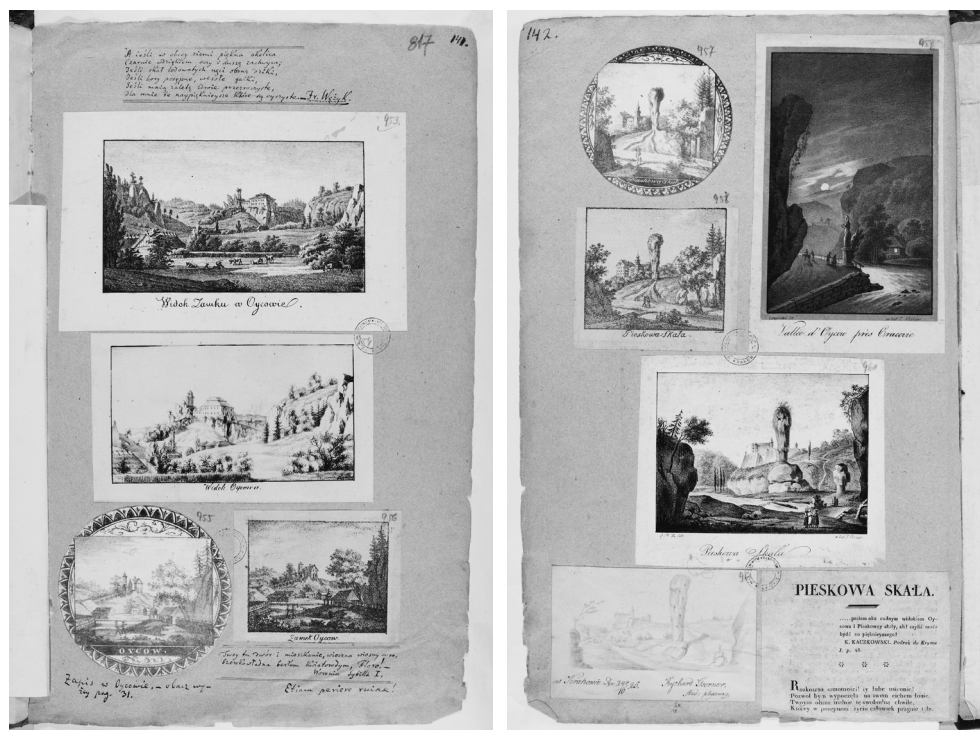
Ryc. 1. Ambroży Grabowski. Fotografia Walerego Rzewuskiego z 1861 roku. Wg: S. Estreicher, *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, Kraków 1909

Fig. 1. Ambroży Grabowski. Photo by Walery Rzewuski, 1861. Source: S. Estreicher, *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, Kraków 1909

czy to pisarzowi, czy to artyście wierne wyobrażenie życia domowego i publicznego przodków (Pauli 1840). Mimo to samo zwrócenie uwagi na zabytki miało duże znaczenie dla późniejszego rozwoju naukowej historii sztuki.

Do najstarszej generacji polskich starożytników należał Ambroży Grabowski (1782–1868), księgarz z zawodu z zamiłowaniem zaś badacz materialnych pamiątek Krakowa i okolic (Ryc. 1). Będąc samoukiem zdobył wykształcenie historyczne i bibliograficzne. Uczył się języków obcych (w tym m.in. niemieckiego i łaciny), zgłębiał historię i jej nauki pomocnicze, a nieobca mu była również literatura europejska i muzyka oraz nauki przyrodnicze. Ta mnogość zainteresowań, która towarzyszyła Grabowskiemu przez całe jego długie życie była charakterystycznym elementem postawy starożytnika. Stopniowo jednak badacz oddawał się coraz bardziej naukom historycznym. Od ok. 1815 r. studiował bardzo szczegółowo archiwum Krakowa, które odkrył w wieży ratuszowej. Jedną z licznych zasług Grabowskiego było odnalezienie imienia twórcy ołtarza Mariackiego. Propagował przy tym tezę, iż Wit Stwosz był Polakiem, pomimo, iż natrafił w dokumentach wzmiankę na temat jego niemieckiego pochodzenia. Wyniki swoich badań Grabowski ogłaszał w ówczesnych czasopismach, m.in. w „Pszczółce Krakowskiej”, „Przyjacielu Ludu”, a potem także w „Bibliotece Warszawskiej”. Wydał też szereg książek poświęconych historii Krakowa i jego zabytkom (Bochnak 1948, s. 6–7; K. Estreicher 1959–1960, s. 481–483; Małkiewicz 2005, s. 28).

Aspektem, któremu poświęca się niewiele uwagi jest fakt, iż Grabowski przejawiał duże zainteresowania krajoznawcze, odbywając liczne wycieczki po okolicach Krakowa. Obszar Doliny Prądnika był zaś ulubionym celem jego wypraw. Zbierał też starożytnik wszelkie możliwe informacje na jej temat: najstarsze wzmianki źródłowe, dotychczasowe opisy kra-



Ryc. 2. Widoki Ojcowia i Pieskowej Skały. Zbiory A. Grabowskiego, Teki E 54, s. 817–818. Archiwum Państwowe w Krakowie

Fig. 2. Views of Ojców and Pieskowa Skała. A. Grabowski's collection, Teki E 54, p. 817–818. The State Archive in Cracow

joznowcze i publikacje naukowe na temat flory i fauny. Ojców, Grodzisko i Pieskowa Skała zyskały także szerokie omówienie w jego książkach i artykułach. Niewątpliwie Ambroży Grabowski położył ogromne zasługi dla poznania dziejów Doliny Prądnika i zlokalizowanych tutaj zabytków, a jego dorobek w tym zakresie zasługuje na omówienie.

OYCOVIANA W ZBIORACH AMBROŻEGO GRABOWSKIEGO

Większość zbiorów badacza od 1912 r. spoczywa w Archiwum Państwowym w Krakowie. Są to przede wszystkim tzw. Teki Ambrożego Grabowskiego, liczące kilkadziesiąt opasłych tomów (S. Estreicher 1909, szp. VI). W ich skład wchodzi własne zapiski starożytnika, a także wycinki prasowe, różnego rodzaju dokumenty, ryciny, afisze, fragmenty publikacji i listów. Obok rzeczy cennych i rzadkich umieszczone są często banalne i typowe. Krytyczne notatki posiadające walor naukowy przeplatane są humorystycznymi refleksjami, romantycznie zabarwionymi wierszami oraz opisami życia codziennego. Ta krótka charakterystyka odpowiada również Tece E 51, która zatytułowana jest „Ojców i Pieskowa Skała”. Jest ona bardzo obszerna, liczy bowiem 899 numerowanych stron. Materiały odnoszące się do Doliny Prądnika znajdują się ponadto w innych zbiorach. Na szczególne wyróżnienie w tym względzie zasługuje Teki E 54 „Album Narodowe”.

Oycow.

Znana liczba zapisów o tem czarów
 potnem, mięgotem, wieszem i prozą, zma-
 duje się na porzątku mojej wielkiej 25 Kopi-
 sminowej Księgi pod tytuł Wspomnienia z osta-
 tnych lat mojego życia, - a przy tem, jest także
 wiele widozków Oycowa, Piestkowicz-
 skaty &c.

Zbiór tych Monografi

Oycowa

złożył staraniem ^{swój}

Ambrzy Grabowski
 Kto wie ile
 zabić i trudów
 Korbowań to moztu
 ten naysprawiedliwiej
 pranie te oeni

Oycow!... to Magnalia Dei, przed Khorami
 Sna się Kotana, orato pachyla ku ziemi
 Kogo widok tych cudów żywo nie poruszy
 Porzucie piękna jego nie znane jest duszy.
 A. C. Tr.

Znalazły się w niej liczne widoki okolic Ojcowa (Ryc. 2). Pojedyncze widoki odnoszące się do obszaru Doliny Prądnika znaleźć można także w innych tekach, pozostawionych przez starożytnika (oprócz dwóch wymienionych także w Tekach E 26 i E 58).

Z zapisków Grabowskiego na temat Ojcowa i Pieskowej Skały można się zorientować, że pochodzą one w większości z lat sześćdziesiątych XIX w., a więc już z ostatniego etapu życia badacza. Na wstępie umieszczona jest notatka sporządzona ręką starożytnika: *Zbior tych Monografij Ojcowa złożył staraniem swoim Ambroży Grabowski. Kto wie ile zabiegów i trudów kosztować to mogło, ten naysprawiedliwiej pracę tę oceni* (Ryc. 3). Zebrane w tece materiały były zapewne gromadzone przez wiele lat. Sam Grabowski wielokrotnie przytacza swoje wspomnienia, podając, iż po raz pierwszy był w Ojcowie ok. 1804 r., a później jeszcze wielokrotnie podejmował wycieczki w Dolinę Prądnika (Tekę E 51, s. 259).

Wśród rozmaitych materiałów zamieszczonych w tece dotyczącej Ojcowa i Pieskowej Skały są też takie, które bezpośrednio nie wiążą się z Ojcowem, jak np. ryciny o charakterze dewocyjnym, pisane prozą i wierszem modlitwy oraz liczne ryciny i litografie o tematyce pastoralnej i alegorycznej. Zdarzają się też zagraniczne widoki skał czy ruin, które – jak się wydaje – Grabowski zamieszczał po to, aby wykazać wyższość rodzimego krajobrazu. Bardzo krytycznie bowiem odnosił się ów samouk do wychwalania osobliwości innych krajów, przy jednoczesnym nie dostrzeganiu walorów własnej ziemi. Pisał: *Dolina Ojcowska w oczach Polaków, a szczególnie Panów naszych, byłaby może najpiękniejszą, nayroskoszniejszą, naycudowniejszą, gdyby nie tak blisko, nie w Polsce, nie pod Krakowem położoną była. Dla nich bowiem to tylko śliczne, to widzenia godne, co zagraniczne* (Tekę E 54, s. 808). Dużą wartość dla badań nad historią rozwoju turystyki w Dolinie Prądnika mają natomiast sporządzone przez Grabowskiego szczegółowe opisy wycieczek do Ojcowa, do których dołączał niekiedy rachunki za nocleg oraz za posiłki w restauracji hotelu „Pod Łokietkiem”, a także stosowne przepustki paszportowe, które umożliwiały przekroczenie granicy Królestwa Polskiego (Ryc. 4).

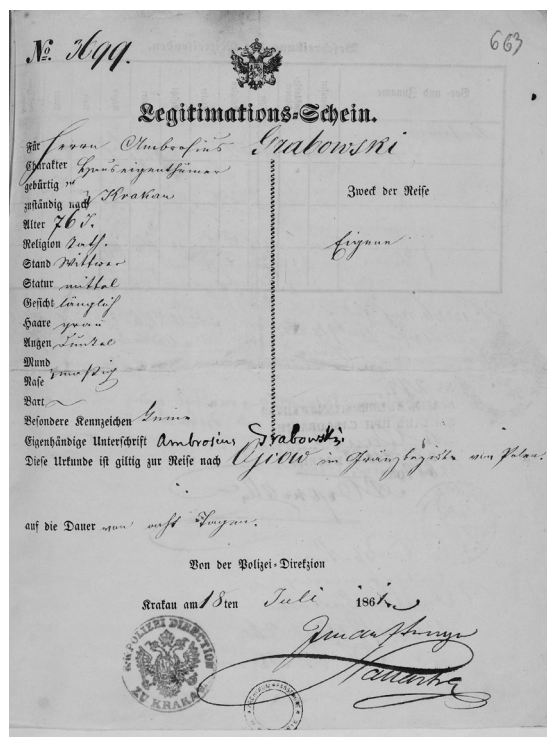
Z notatek Grabowskiego odnoszących się do tego obszaru przebija postawa krajoznawcy i starożytnika, zainteresowanego wszystkim z czym można się było zetknąć w okolicach Ojcowa. Szczególny jego zachwyt wywoływały przyrodnicze walory Doliny Prądnika. Grabowski wielokrotnie podkreśla niemożność oddania za pomocą słowa tych wszystkich wrażeń, które powstają przy zetknięciu z naturalnym krajobrazem okolic Ojcowa. Widzi przy tym w owej przyrodzie efekt działania boskiego majestatu. Wielokrotnie wychwala dzieła Boga, z woli którego powstały wszystkie cuda natury. Dość często sięga przy tym do wiersza. Oto jeden z licznych przykładów:

*W Ojcowie wszystko wielkiem, wszystko pełnem Pana,
Tam dusza w zadumaniu tonie obłąkana,
Tam się wszechmocy jego objawia potęga,
A myśl ludzka granicy tego nie dosięga* (Tekę E 51, s. 17).

Zachwycając się nad przyrodą Doliny Prądnika: fantastycznymi skałami i jaskiniami, bogactwem roślinności i śpiewem ptaków, Grabowski jawi się jako kontynuator pierwszych krajoznawców, którzy uprzedzili go w opisie tych okolic. Trzeba jednak zwrócić uwagę, iż oprócz wzniosłych, często zabarwionych nutką patriotyzmu lub nostalgii opi-

Ryc. 3. Zapiski Ambrożego Grabowskiego na temat Ojcowa, Tekę E 51, s. 4. Archiwum Państwowe w Krakowie

Fig. 3. Ambroży Grabowski's notes about Ojców, Tekę E 51, p. 4. The State Archive in Cracow



Ryc. 4. Przepustka paszportowa Ambrożego Grabowskiego na wyjazd do Ojcowa, 1861, Teką E 51, s. 663. Archiwum Państwowe w Krakowie

Fig. 4. Ambroży Grabowski's passport entrance card for journey to Ojców, 1861, Teką E 51, p. 663. The State Archive in Cracow

sów Ojcowa starożytnik pozostawił po sobie zapiski, znamionujące krytyczne podejście badacza. Znajdujemy na przykład w jego tece hasło Ojców zaczerpnięte z „Encyklopedii Powszechnej”, po którym następuje komentarz Grabowskiego, wskazujący na niedostatki encyklopedycznego tekstu. Wspomniany komentarz zawiera m.in. taką uwagę: *Autor artykułu winien był wspomnieć z kąd wziął wiadomość że zamek ten [w Ojcowie] był własnością Bolesława Krzywoustego, Skarbimira i.t.d., bo podania zwłaszcza z tak odległych czasów, często bywają mylne* (Teką E 51, s. 213). Słowa te dobitnie świadczą o tym, że Grabowski – choć posiadał duszę romantyka – nade wszystko cenił prawdę. Podawanie niesprawdzonych, a niekiedy także wydumanych informacji na temat okolic Ojcowa zarzucał także Konstantemu Majeranowskiemu: *W piśmie Pszczółka Krakowska przez niego wydawanem, które w owych czasach znaczne miało powodzenie, umieszczał on swoje Listy o Ojcowie wierszem i prozą, utwory własnej fantazyi, gdyż tey posiadał zasob nie mały, i nią grzeszył przeciw prawdzie* (Teką E 51, s. 271).

Sam Grabowski starał się podawać jedynie rzetelne informacje historyczne, mające swoje oparcie w źródłach lub wcześniejszych tekstach. W ten sposób zebrał na przykład nazwiska starostów ojcowskich od XVI do końca XVIII w. W jego tece znajduje się także kilkanaście stron zapisków zatytułowanych „Summaryusz Dokumentów do Hrabstwa Pieskoskalskiego należących” (Ryc. 5). Są to wypisy różnych dokumentów odnoszących

Ryc. 5. Pierwsza strona wypisu dokumentów odnoszących się do Pieskowej Skały, Teką E 51, s. 733. Archiwum Państwowe w Krakowie

Fig. 5. Extract of documents relating to Pieskowa Skała, Teką E 51, p. 733. The State Archive in Cracow

Summarysz Dokumentow do
Krabstwa Pisko-Kalskiego należących.

Fasciculus Annus sub Litera A.

Continens in se Documenta Hereditatem Bonorum Piskowaškala, Suloszowa, Wielmoia, Milonki, Wola Kalinowska ku Demonstrantia 1315. Ipso die Conversionis S. Pauli Pandornica na Polystawo w Suloszowy Mikolajow dane od Wladyslawo pierwszego Łkietka Przywilej incipiendo a Castro Pethenken. (i Pethenstein.)

1386. Castri Pethowaškala per Wladyslawo secundum Sagellonem Regem Polynia Petro Szafraniec collata Donatio.

1415. Feria Secunda ante Diem S. Viti Cracovia Nobilis Petrus Szafraniec, Filio suo similiter Petro Carrum Piskowaškala cum Filio ad id spectantibus videlicet Suloszowa, Milonki, Wielmoia, Wola Pruginia, et cum Civitate Wolwram Lgota et Villa Muzec Lobrow cum omnibus molendinis Donat.

1422. Villa Pruginia per eundem Wladyslawo secundum Regem Poloniae Petro Szafraniec collata Donatio.

1441. Feria quarta intra Octavas Festi S. Petrecosien proxima Nobili Nicolao Lutalo in Suloszowa pisanosudjudicatio.

1476. Feria Secunda post Octavam Epiphaniarum proxima in Terris inter Christophorum et Stanislawo Szafraniec Fratres Bonorum Piskowaškala mutua Donatio.

1486. Feria Secunda post Dominicam Remissione Cracovia inter Stanislawo et Petrum Szafraniec Bonorum Diuino.

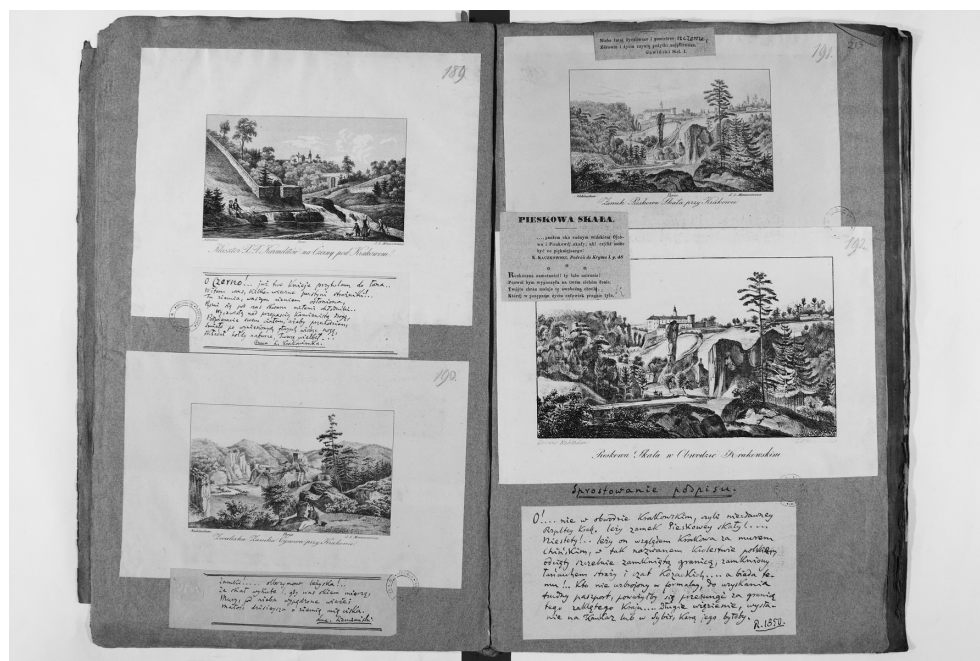
1499. Feria Secunda post Festum S. Michaelis Archangeli proxima Cracovia in Terminis Terrestribus Joannes Saueride Pruginia Nobili Anna Filia Media de Cracovia Curatorum Censuram Vigiuntique Strenos Ungaricales auri ratione Datis eisdem Dotatili super eisdem Partem Pruginia Inscrit.

X) Tak wgrzytatom w oryginalnem nadaniu pogramisnowem.

się do Pieskowej Skały, od najstarszego, pochodzącego z 1315 r. aż do końca XVIII stulecia (Teki E 51, s. 733–750). Trzeba jednakże zauważyć, że informacje o charakterze historycznym oraz historyczno-artystycznym stanowią bardzo niewielki odsetek zapisków Grabowskiego na temat Doliny Prądnika. Ilościowo w żaden sposób nie wytrzymują one porównania z opisami na temat piękna przyrody. Starożytnik przyznawał zresztą otwarcie: *Wolę widzieć Oycow, niż choćby najsłynniejszą Krolewską galerię obrazów, – i nie tyle mię zajmują utwory sztuki, ile budzą we mnie podziwu dzieła Natury... Tamte dowodzą tylko zręczności ręki człowieka w prowadzeniu dłuta lub pędzla, w tych oglądam wspaniałe dzieła wszechmocności Boga* (Teki E 51, s. 364).

W sporządzanych przez Grabowskiego notatkach na temat zabytków architektury widoczny jest brak umiejętności opisu ich formy. Starożytnik najczęściej ucieka przed tym, podając w pierwszej kolejności informacje historyczne na ich temat, a następnie opisując stan zachowania architektury oraz swoje subiektywne wrażenia powstałe na skutek kontaktu z zabytkiem. Wielokrotnie pojawiają się w jego zapiskach ubolewania nad złym stanem ruin zamku ojcowskiego oraz skojarzenia na temat zachowanej wieży, którą autor porównuje nawet do narodu polskiego. Uwaga, iż *utraciła ona tylko na malowniczości, przez okrycie jej niekształtnym dachem* (Teki E 51, s. 264) stanowi jeden z bardzo nielicznych u Grabowskiego komentarzy na temat form architektury. Niewiele miejsca poświęca badacz także elementom wyposażenia zabytkowych budowli. Krótki opis płaskorzeźby znajdującej się w kościele w Sąspowie stanowi w tym zakresie dość osobniony przykład: *W Sąspowie w Kościele pod chórem, zawieszony jest wizerunek Najszej Panny, niewielka ale niezłe wykonana płaskorzeźba na drzewie. Głowa Matki Boskiej wcale pięknie oddana, szkoda że całość już znacznie nadwerżona* (Teki E 51, s. 628).

Ogromną zasługą starożytnika było zebranie licznych widoków Doliny Prądnika. W katalogu rycin Ambrożego Grabowskiego, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Krakowie widnieje w sumie ponad 60 sygnatur, odnoszących się do tego obszaru, w tym najwięcej do Ojcowa i Pieskowej Skały. Wśród widoków tych dominują ryciny, naklejone na karty i opatrzone niekiedy komentarzem (Ryc. 6). Zdarzają się jednakże również rysunki wykonane przez zaprzyjaźnionych z Grabowskim artystów. Niektóre z nich zawierają dokładną datę „zdjęcia” widoku i informację o autorze. Jako przykład wymienić można rysunek przedstawiający zamek w Ojcowie, wykonany przez Józefa Brodowskiego (Ryc. 7). Interesującym dokumentem z punktu widzenia badań nad rozwojem krajoznawstwa i turystyki w Dolinie Prądnika jest rysunek Jana Kopffa, opatrzony datą 18 sierpnia 1813 (Ryc. 8). Przedstawia on chatkę Katarzyny Indykowej, miejscowej gospodyni, która za niewielką opłatą udzielała noclegu i wyżywienia zwiedzającym Ojcow. O gościnności pani Indykowej świadczą liczne zachowane relacje. Nocowała tutaj m.in. Klementyna z Tańskich Hoffmanowa oraz Fryderyk Chopin (Pagaczewski 1979, s. 80–81). Tutaj corocznie zatrzymywali się także uczniowie Instytutu Agronomicznego z Marymontu, odbywający wraz z prof. Wojciechem Jastrzębowskiem wycieczki po kraju. W relacji z 1854 r. czytamy: *...poczciwa ta staruszka znana w okolicy pod imieniem Indykowej, około 100 lat już mająca, wybiega na spotkanie przychodnia i w schludnej go przyjmuje izdebce, a za małą nagrodą dostarcza skromnego posiłku. Tu corocznie przybywamy, a chociaż spora jest nas zawsze liczba, jednak nam tu nigdy na niczym nie schodzi* (Jastrzębowski 1854, s. 333). Zebrany przez Grabowskiego zbiór widoków Doliny Prądnika imponuje swoją obfitością i posiada pierwszorzędą wartość ikonograficzną.



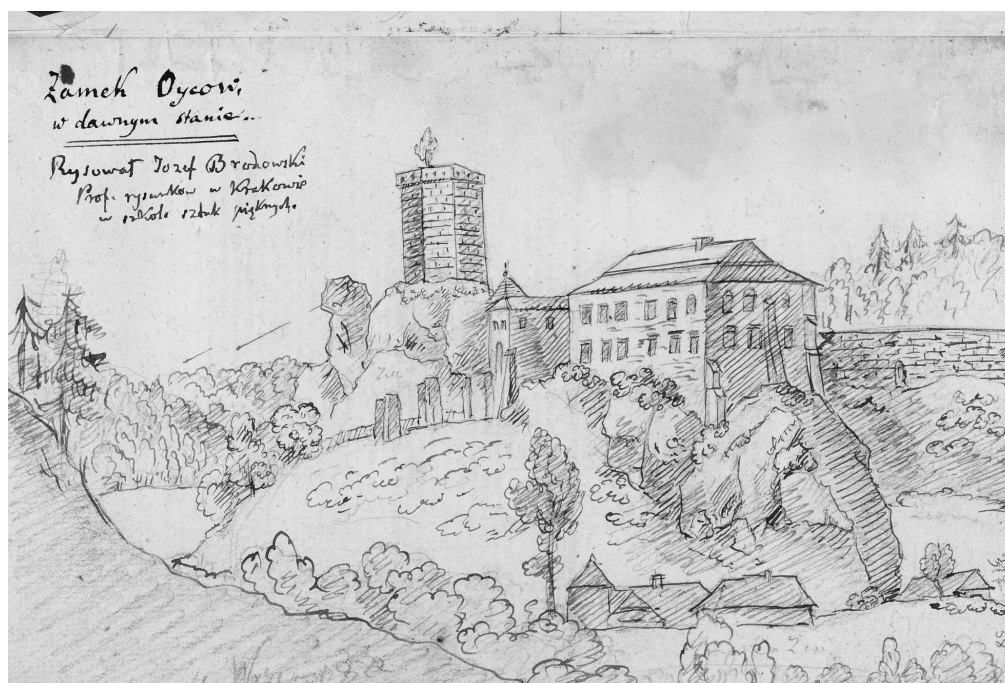
Ryc. 6. Widoki okolic Krakowa w zbiorach Ambrożego Grabowskiego, Teka E 58, s. 212–213. Archiwum Państwowe w Krakowie

Fig. 6. Views of Cracow environs in the Ambroży Grabowski's collection, Teka E 58, p. 212–213. The State Archive in Cracow

Zgromadzone przez Grabowskiego materiały odnoszące się do Doliny Prądnika oceniać należy jako świadectwo krajoznawczych fascynacji tym obszarem, ale równocześnie jako pierwszy wysiłek w zakresie naukowego rozpoznania historii okolic Ojcowca. Zabytkowe budowle były taktowane przez starożytnika jako dokumenty i pamiątki przeszłości. Materiały przechowywane obecnie w Archiwum Państwowym w Krakowie Grabowski wykorzystywał również przy tworzeniu kolejnych wydań „Krakowa i jego okolic”. Dzięki temu jego ustalenia, dotyczące również miejscowości położonych w Dolinie Prądnika, zostały szybko spopularyzowane.

ZABYTKI DOLINY PRĄDNIKA W PUBLIKACJACH AMBROŻEGO GRABOWSKIEGO

Bibliografię prac Ambrożego Grabowskiego zestawiał we wstępie do jego wspomnień Stanisław Estreicher (1909). Znakomita większość tych publikacji dotyczy dziejów Krakowa, dawnych zwyczajów i obrzędów oraz historii krakowskich zabytków. Informacje na temat okolic miasta Grabowski zawierał w regularnie wydawanych opracowaniach. Pierwszym z nich był „Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic” (1822). Kolejne wydania ukazywały się pod tytułem „Kraków i jego okolice” (1830, 1836, 1844, 1866, 1900). Publikacje te w zgodnej opinii różnych badaczy uznawane są za przewodniki (Górzyński

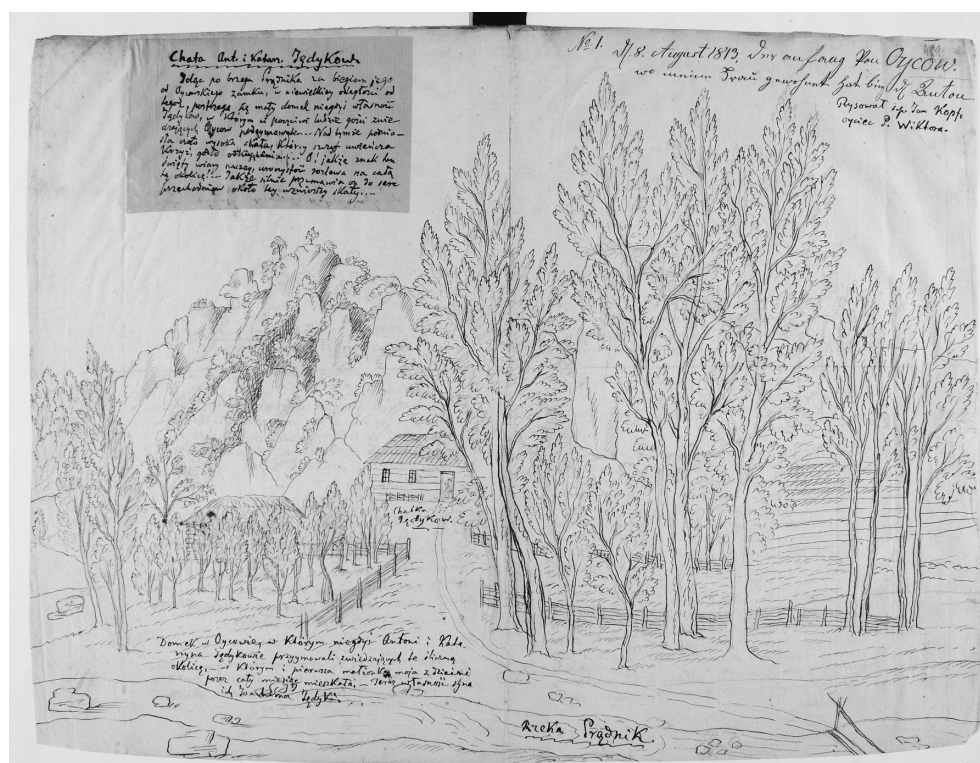


Ryc. 7. J. Brodowski, Zamek w Ojcowie w dawnym stanie, rys. piórkem, Teka E 51, ryc. 58. Archiwum Państwowe w Krakowie.

Fig. 7. J. Brodowski, Castle in Ojców in the old days, pen drawing, Teka E 51, print 58. The State Archive in Cracow

1911, s. 47; Bochnak 1948, s. 6; K. Estreicher 1959–1960, s. 482; Kwaśnik 1992, s. 166). Rzeczywiście były one użyteczne dla zwiedzających i znamy nawet relacje, z których wynika, że lektura książek Grabowskiego stanowiła impuls dla odwiedzenia Krakowa i jego okolic (Tańska-Hoffmanowa 1833, s. 289; Anczyc 1868, s. 76). Jednakże specyfika omawianych publikacji, a także niemal zupełny brak tak charakterystycznych dla przewodnika elementów jak wskazówki praktyczne oraz propozycje tras zwiedzania nakazuje ostrożność w przypisywaniu ich do tego gatunku literatury. Kolejne wydania „Krakowa i jego okolic” należy raczej traktować jako dzieła na ówczesne czasy naukowe, oparte na źródłach historycznych oraz opracowaniach innych autorów – zarówno badaczy przyrody, jak i historyków oraz krajoznawców. Jerzy Duda dostrzega w Grabowskim nie tyle autora przewodników, co jednego z prekursorów literatury podróżniczej (Duda 1996, s. 60). Dolinie Prądnika poświęcił ponadto Grabowski jeden krótki artykuł, w którym wymienił i krótko opisał zabytki Ojcowia, Grodziska i Pieskowej Skały (Grabowski 1862).

Warto zauważyć, że obszerny opis Doliny Prądnika został zamieszczony już w „Historycznym opisie miasta Krakowa i jego okolic” z 1822 roku (Ryc. 9). Wśród innych obszarów leżących w sąsiedztwie Krakowa wyróżnione zostały ponadto: Łobzów, Góra Bronisławy, Bielany, Krzeszowice i Wieliczka. Do listy tej w kolejnych wydaniach Grabowski dodawał kolejne miejscowości, m.in.: Tyniec, Lanckoronę, Kalwarię Zebrzydowską, Alwernię, Czerną i zamek Tenczyn. W ten sposób stworzył pewien kanon atrakcyjnych turystycznie miejsc w pobliżu Krakowa.

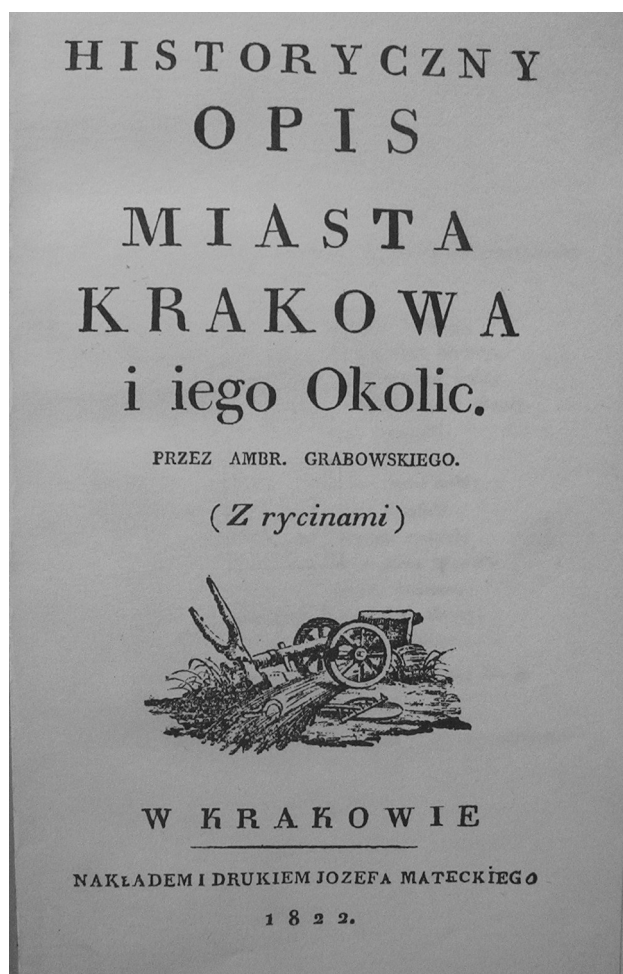


Ryc. 8. J. Kopff, Widok chatki Katarzyny Indykowej, rys. piórkem, Teka E 51, ryc. 91. Archiwum Państwowe w Krakowie

Fig. 8. J. Kopff, View of cottage of Katarzyna Indykowa, pen drawing, Teka E 51, print 91. The State Archive in Cracow

W „Historycznym opisie miasta Krakowa i jego okolic” w ramach Doliny Prądnika omówione zostały: Ojców, Grodzisko i Pieskowa Skała. Grabowski podaje na początku informacje o możliwościach dotarcia w te rejon z Krakowa. Pisze o konieczności przekroczenia granicy Królestwa Polskiego w miejscowości Szyce, gdzie znajdowała się komora celna. Potem następuje opis fantazyjnego ukształtowania doliny, której *natura w cudach niewyczerpana (...) udzieliła hojnie piękności, któremi słynie Szwajcarya* (Grabowski 1822, s. 200). Za największe osobliwości Ojcowa Grabowski uznał tutejsze jaskinie: Ciemną, która w 1787 r. została oświetlona wizytą Stanisława Augusta Poniatowskiego, oraz Królewską, której nazwa została nadana *na pamiątkę że była przytułkiem nieszczęśliwego Króla Władysława Łokietka* (Grabowski 1822, s. 203). Opis zamku ojcowskiego zajmuje znacznie mniej miejsca. Grabowski zwraca jedynie uwagę na jego obronne położenie oraz zły stan zachowania.

Znacznie więcej uwagi poświęcił starożytnik zespołowi tzw. Pustelni Błogosławionej Salomei w Grodzisku oraz zamkowi w Pieskowej Skale. Jednakże jego zainteresowanie przyciągały nie same budowle, lecz ich dzieje. Opisując historię Grodziska i Pieskowej Skały autor wykorzystuje kroniki Długosza i Bielskiego. Powołuje się również na Naruszewicza



Ryc. 9. Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic z 1822 roku, strona tytułowa

Fig. 9. Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic from 1822, title page

oraz „Kwiecie żywota świętej Salomei” ks. Sebastiana Piskorskiego. Uwag o charakterze historyczno-artystycznym znajdujemy bardzo niewiele. O kościele w Grodzisku autor pisze, że posiada on *niektóre ozdoby z marmuru białego, odciętego z skały na której stoi. Na cmentarzu jego są posągi kamienne S. Salomei, S. Kunegundy, Belesława wstydl. i Kolumana; a znajdujące się tu kapliczki wzywają uczynney ręki któraby ie podparła* (Grabowski 1822, s. 214–215). Po zamieszczeniu wiadomości historycznych na temat Pieskowej Skały autor zwraca uwagę na dobry stan zachowania zamku oraz podaje bardzo lakoniczny jego opis: *Zbudowany na szczycie wysokiej skały, mógł niegdyś za niedobytą uchodzić twierdzę. Godnemi obejrzenia wewnątrz są pokoje i kaplica, a nadewszystko widok z okien jego na dolinę, będącą oraz korytem rzeczki Prądnika* (Grabowski 1822, s. 218).

Kolejne wydania książki poświęconej Krakowowi i okolicom były uzupełniane przez Grabowskiego o nowe informacje. Rozszerzeniu ulegały również opisy miejscowości zlokalizowanych w Dolinie Prądnika. Grabowski stopniowo pozyskiwał wiadomości historyczne

na temat „starożytnych” budowli nad Prądnikiem. Już w opracowaniu wydanym w 1836 r. zamieścił znacznie więcej faktów na temat zamku w Ojcowie, wspominając starostę Mikołaja Korycińskiego, który w początku XVI w. wymienioną budowlę z *fundamentów i prawie na nowo stawiał* (Grabowski 1836, s. 247). Starożytnik próbował również intuicyjnie datować poszczególne części założenia, stwierdzając, iż: *Jedynie tylko wysoka ośmiokątna wieżyca, z ciosowego kamienia, najprawdopodobniej że jeszcze przez Kazimierza W. stawiana* (Grabowski 1836, s. 248). W odniesieniu do Pieskowej Skały Grabowski poinformował o najstarszym dokumencie pisanim, w którym wymieniona została nazwa „Peskenstein”. Dokument ów to przywilej króla Władysława Łokietka wydany w roku 1315. Z tekstu wynika, że Grabowski zapoznał się z treścią tego przywileju. W swojej publikacji zawarł krótki cytat, odnoszący się właśnie do Pieskowej Skały (Grabowski 1836, s. 260). Dalsza historia zamku również została rozbudowana. Grabowski zwrócił ponadto uwagę na herby Radwan i Srzeniawa, umieszczone przy bramie wjazdowej do zamku, potwierdzające – jego zdaniem – informacje o rozbudowie zamku przez Michała Zebrzydowskiego (Grabowski 1836, s. 261).

W wydaniu z 1866 r. znajdujemy już nieporównanie więcej informacji historycznych na temat zamku w Ojcowie niż w pierwszym z serii omawianych opracowań. Jednakże uwag dotyczących samej architektury w znaczący sposób nie przybyło. Dodatkową zaletą omawianych tekstów są natomiast współczesne Grabowskiemu informacje, które starożytnik z kronikarską skrupulatnością odnotowywał. Dzięki temu wiemy, że gmach zamku w Ojcowie został rozebrany w 1829 r. (Grabowski 1836, s. 248). Badacz zawarł też lakoniczną informację o zniszczeniu zamku w Pieskowej Skale w czasie Powstania Styczniowego w dniu 4 marca 1863 r. (Grabowski 1866, s. 282).

Charakteryzując sporządzone przez Grabowskiego opisy okołoprądnickich zabytków trzeba uczciwie zaznaczyć, iż – podobnie jak w materiałach zgromadzonych w tekach starożytnika – zajmują one w jego publikacjach znacznie mniej miejsca aniżeli zachwyty nad pięknem przyrody. Autor wielokrotnie z podziwem pisze o fantastycznych skałach i jaskiniach oraz florze okolic Ojcowia. Zdarzają się nawet fragmenty tekstu, w których natura została wyraźnie przeciwstawiona sztuce. Począwszy od czwartego wydania „Krakowa i jego okolic” (1844, s. 380) autor zamieszczał następujący wiersz, zatytułowany „Okolice Ojcowia”:

*Nic sztuka... wszystko za to przyroda wam dała...
I ta ziemiem i kwieciami umajona skała,
I te wyniosłe góry lasami zwińczone,
I zwierciadło Prądnika i smugi zielone,
I jaskinie drążone w śród twardej opoki,
Wzgórza okryte krzewiem, i parów głęboki,
I wszystkie które cię tu otaczają wdzięki,
Takiemi są jak wyszły z Stwórcy swego ręki.*

Zachwycając się krajobrazem Doliny Prądnika Grabowski dostrzegał jednakże występujące w tym krajobrazie zabytkowe budowle. Świadczą o tym nie tylko ich opisy, ale także ryciny zamieszczone w wydaniu z 1866 r. Stanowią one niezbyt udane artystycznie nawiązania do albumu widoków Jana Nepomucena Głowackiego i ukazują fragmenty doliny z zamkami w Ojcowie i Pieskowej Skale oraz Pustelnią Błogosławionej Salomei w Grodzisku (Ryc. 10). Taki wybór ikonografii zdaje się potwierdzać, że zabytki – zdaniem Grabowskiego – współtworzyły tożsamość krajobrazu Doliny Prądnika.



Ryc. 10. Widok Grodziska, wg: A. Grabowski, *Kraków i jego okolice*, Kraków 1866, s. 274

Fig. 10. View of Grodzisko, source: A. Grabowski, *Kraków i jego okolice*, Kraków 1866, p. 274

PODSUMOWANIE

Trzeba zadać sobie pytanie o rzeczywisty wkład Grabowskiego w zapoczątkowanie badań nad zabytkami sztuki w rejonie Doliny Prądnika. Przeglądając jego zbiory oraz zapoznając się z publikacjami odkrywamy, że zabytki odgrywają w nich rolę drugorzędną. Ze wspomnień starożytnika wiemy ponadto, że Grabowski przyznawał się do słabej orientacji w kwestiach sztuki. Pisał nawet o swoim *sławnym nieuctwie w znawstwie sztuk pięknych* (Estreicher 1909, s. 238–240). Stwierdzał także, że ogromne zbiory rysunków, akwarel i rycin gromadził kierując się własnym upodobaniem, a nie znajomością sztuki (Estreicher 1909, s. 47).

Trudno jednak umniejszać zasługi Grabowskiego we wznieceniu naukowego zainteresowania zabytkami. Trzeba pamiętać, że był on jednym z pionierów tego nurtu i dlatego nie mógł liczyć ani na wcześniejsze wzorce opracowań historyczno-artystycznych ani na specjalistyczne metody badawcze, które wypracowane zostały znacznie później. Wysiłki Grabowskiego w zakresie poznania zabytków miały specyficzny charakter, były bowiem ukierunkowane na rozpoznanie ich dziejów i określenie roli, jaką odegrały w dziejach narodu. Informacji na temat zabytków Grabowski raczej nie próbował odnaleźć w samych budowlach, lecz głównie w źródłach pisanych. Wartość estetyczną zabytku dostrzegał przede wszystkim w jego powiązaniu z krajobrazem, a nie w formach czy proporcjach

architektonicznych. Nie posługiwał się także określeniami stylistycznymi, które pojawiły się w polskich tekstach tuż przed połową XIX stulecia, m.in. w pismach Karola i Józefa Kremerów (Bęczkowska 2007, s. 326 i 330) oraz w dziele Franciszka Marii Sobieszczańskiego, stanowiącym pierwszą syntezę sztuki polskiej (t. 1: 1847, t. 2: 1849).

Ambroży Grabowski pozostał do końca życia starożytnikiem – interesowało go zbyt wiele, aby możliwa była specjalizacja w wybranej dziedzinie. W odniesieniu do zabytków Doliny Prądnika głównych jego zasług dopatrywać należy się w tym, że zgromadził mnóstwo informacji na temat ich dziejów. Był on zapewne pierwszym człowiekiem, który nie tylko zachwyił się tutejszymi budowlami, lecz również podjął trud ich naukowego opracowania. Zwalczał przy tym pojawiające się w rozmaitych tekstach podania i legendy, które słusznie uważał za nieprawdopodobne. Jego badania miały „antykwareczny” charakter i w dużej mierze zaważyły na podejściu do zabytków wśród uczonych krakowskich (Polanowska 1995, s. 19). Nieformalnym uczniem Grabowskiego był Józef Łepkowski, autor „Przeglądu zabytków przeszłości z okolic Krakowa” (1863). Do jego tekstów i zbiorów sięgali później również przedstawiciele kolejnych pokoleń historyków i historyków sztuki.

PIŚMIENNICTWO

- Anczyc W. L. 1868. *Wspomnienie z Ojcowa*, „Tygodnik Ilustrowany”, 2: 76–78.
- Bęczkowska U. 2007. *Karol Kremer a Józef Kremer: o obecności koncepcji estetycznych autora „Listów z Krakowa” w praktyce architektonicznej i konserwatorskiej krakowskich budowniczych połowy XIX wieku*, [w:] J. Maj (red.) *Józef Kremer (1806–1875)*. Kraków.
- Bochnak A. 1948. *Zarys dziejów polskiej historii sztuki*. Kraków.
- Duda J. 1996. *Przewodniki po Krakowie (do 1914 roku)*. Książki, ich autorzy i wydawcy, „Rocznik Krakowski”, 62: 53–87.
- Estreicher K. 1959–1960. *Grabowski Ambroży*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, 8: 481–483.
- Estreicher S. 1909. *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*. Kraków.
- Grabowski A. 1822. *Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic*. Kraków.
- Grabowski A. 1830. *Kraków i jego okolice*. Kraków [kolejne wydania: 1836, 1844, 1866, 1900].
- Grabowski A. 1862. *Ojców*, „Postęp”, 27: 209–210.
- Górzyński W. 1912. *Rozwój historii sztuki wśród innych narodów i w Polsce*. Włocławek.
- Jastrzębowski L. 1854. *Wspomnienia z podróży przez uczniów Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, pod przewodnictwem profesora Wojciecha Jastrzębowskiego po kraju odbytej, w miesiącach lipcu i sierpniu 1853 roku*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego”, 25: 239–350.
- Kwaśnik M. 1992. *Przewodniki po Krakowie i jego okolicach (Od najstarszych do 1945 r.)*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa”, 19: 164–175.
- Małkiewicz A. 2005. *Z dziejów polskiej historii sztuki. Studia i szkice*. Kraków.
- Pagaczewski S. 1979. *Z tobołkiem za Kraków*. Kraków.
- Pauli Ż. 1840. *Starożytności galicyjskie*. Lwów.
- Polanowska J. 1995. *Historiografia sztuki polskiej w latach 1832–1863*. Warszawa.
- Sobieszczański F. M. 1847. *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawniej Polsce*, Warszawa [t. 2: 1849].

Tańska-Hoffmanowa K. 1833. *Wybór pism*, t. 6: *Opisy różnych okolic Królestwa Polskiego*. Wrocław.

Vogel Z. 1806. *Zbiór widoków sławniejszych pamiątek narodowych, jako to: zwalisk zamków, świątyń, nadgrobków, starożytnych budowli i miejsc pamiętnych w Polsce*. Warszawa.

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE RĘKOPIŚMIENNE

Archiwum Państwowe w Krakowie

Teki Ambrożego Grabowskiego:

Teka E 26

Teka E 51 („Ojców i Pieskowa Skała”)

Teka E 54 („Album Narodowe”)

Teka E 58

SUMMARY

Ambroży Grabowski (1782–1868) was the first 19th-century researcher dealing with the history of Cracow and its monuments. He was also interested in the environs of the city. The Prądnik Valley was his favourite place and often became his excursion destination. Grabowski collected a lot of materials about this area. His collection called Teki Ambrożego Grabowskiego is housed in the State Archive in Cracow. Grabowski was interested not only in the landscape of the Prądnik Valley, but also in the monuments: the castles in Ojców and Pieskowa Skała as well as the hermitage of Blessed Salomea in Grodzisko. These buildings were also described in the subsequent editions of Grabowski's book entitled *Kraków i jego okolice (Cracow and its Environs)*.

Ambroży Grabowski used the antiquarian method in his research. He focused mainly on the history of buildings, not on their architectural forms. Grabowski found many historical sources relating to Ojców and Pieskowa Skała, and he deserves the credit for collecting many drawings of the Prądnik Valley. Although Ambroży Grabowski was not an art historian, he aroused interest in the monuments of art in the Prądnik Valley.